

Od Redakcji: *Piszę zieloną czcionką, ponieważ chwila, w której oddaję bieżący numer Biuletynu do druku wyznacza, jak się wydaje, półmetek tegorocznej kanikuly - słonecznej i zielonej. Za oknem upał. Ci, którzy zażyli już wakacji, marzą o kolejnej ich części, ci zaś, którzy zaplanowali urlop w sierpniu, nie mogą się doczekać wakacyjnej swobody, morskich i jeziornych kąpiel, urokliwych ciepłych wieczorów pod rozgwieżdżonym niebem. Lato mamy piękne tego roku i z pewnością pozwoli nam wszystkim zakumulować ogromne zasoby energii na dalsze miesiące. Tego życzę wszystkim naszym Czytelnikom i Sympatykom. W zanadru mamy wiele zaległych informacji, które sukcesywnie będziemy drukować, wykorzystując najefektywniej przydzielone nam tamy. Jest jeszcze wiele do powiedzenia na temat majowego Zjazdu PTI, czeka sprawozdanie ze Szczyrku, na początku wakacji spotkał się nowy Zarząd, przyjęliśmy nowych członków, trwają przygotowania do 3. Kongresu Informatyki... Dzieje się wiele i mimo językowych oporów ciśnię się na myśl slogan współczesnych mediów "be with us". Tymczasem w tym numerze zamieszczamy, ku wakacyjnym refleksjom, podsumowanie ubiegłej kadencji Zarządu Głównego przedstawione przez prezesa PTI na Zjeździe oraz Jego, zrozumiałe frasobliwe, podsumowanie prasowych podsumowań Zjazdu. Sprawozdanie z Walnego Zgromadzenia Oddziału Dolnośląskiego świadczy o doskonałej kondycji jego członków. Na deser zamieszczamy opowieść kol. Jana Kniata z Oddziału Wielkopolskiego o tym, jak studencka drużyna Politechniki Poznańskiej już po raz trzeci zajął w dziedzinie informatyki Waszyngton, a właściwie cały świat.* E.Ł.

Sprawozdanie Prezesa PTI z działalności Zarządu Głównego PTI w kadencji 1999 – 2002



Prezentowane sprawozdanie dotyczy prac Zarządu Głównego Towarzystwa. Z uwagi na ciągłość działalności PTI dokonania tej kadencji w pewnej mierze wynikają z okresu kadencji poprzedniej. Trzyletni okres prac jednego Zarządu nie pozwala na osiągnięcie efektów pracy w ramach danej kadencji, ale Koledzy kontynuujący dzieło mogą twórczo rozwijać rozpoczęte prace.

Dlatego w sprawozdaniu często będę się odwoływał do okresu dwóch ostatnich kadencji. Szczególnie działalność poprzedniego Sekretarza Generalnego Leszka Bogusławskiego pozwoliła na stworzenie fundamentów działalności ostatnich trzech lat.

Struktury organizacyjne PTI

Obecnie w PTI działa 5 Oddziałów i 7 samodzielnych Kół terenowych oraz jedno w ramach Oddziału Górnośląskiego.

Oddział Mazowiecki liczy 200 członków i posiada największy kapitał ludzki w Towarzystwie. W wyniku ostatnich wyborów prezesem Oddziału został Kolega Jarek Deminet, który uaktywnia działalność Oddziału organizując między innymi w roku 2001 III Krajową Konferencję Inżynierii Oprogramowania.

Jurek Nowak nadal przewodzi Oddziałowi Górnośląskiemu, który ze 129 członkami cyklicznie organizuje Szkoły w Szczyrku oraz w Spotkania w Mrągowie.

Bardzo dużą aktywność wykazuje Oddział Wielkopolski; ze swoimi 126 członkami rozwija liczne aktywności, z których najbardziej znaczącą jest działalność wydawnicza i praca ze studentami.

Marek Valenta przewodzi Oddziałowi Małopolskiemu, który po reaktywacji zorganizował konferencje II KKIO oraz prowadzi działalność statutową z 72 członkami.

Zygmunt Mazur przewodzi Oddziałowi Dolnośląskiemu, który dalej z sukcesem organizuje Konkurs na najlepsze prace dyplomowe z informatyki. Mimo wysiłków nie udaje się zabić ran powstałych w wyniku konfliktu sprzed lat i Oddział liczy jedynie 56 członków.

Coraz większą aktywnością wykazują się Koła terenowe, z których część uzyskała już stan osobowy pozwalający na założenie oddziału. Koło w Szczecinie liczy już 79 członków i sięgając swoimi strukturami do Koszalina rozwija się kadrowo. W Kole Gdańskim pracuje 67 członków, których aktywność koncentruje na konferencji w Juracie, ale prowadzi również akcje wykładowe. Marek Miłoś przewodzi Kolu w Lublinie, które wykorzystując aktywność 36 członków nie tylko prowadzi organizacyjnie ECDL ale organizuje konferencje regionalne. Koło w Łodzi ze swoimi 36 członkami koncentruje zainteresowania wokół działania sekcji gospodarki elektronicznej. Powstało nowe Koło w Toruniu, gdzie 26

członków skupionych wokół działalności ECDL zaczyna organizować prace w nowym środowisku. Reaktywowało się Koło w Sandomierzu, gdzie Kolega Kocój znalazł następców swojej aktywności i 25 członków kontynuuje tradycje PTI w tym regionie. Również w Rzeszowie 21 członków skupionych wokół środowiska akademickiego Rzeszowa kontynuuje tradycje PTI w tym regionie.

Nieco osłabła działalność sekcji. Wyjątkami są sekcja Inżynierii Oprogramowania, która cyklicznie już organizuje konferencje, aktywnie działająca sekcja Progress, oraz sekcja studencka. Działalność innych sekcji jest incydentalna i nie grupuje zainteresowań tematycznych 890 członków PTI w kraju. Dzięki wysiłkom Biura i Kolegi Andrzeja Króla mamy w miarę aktualną bazę danych członków PTI, co zawsze stanowiło duży problem organizacyjny. Firmy Bull, IBM, SAP jako członkowie wspierający kategorii A oraz 7 innych firm wspierające nas jako członkowie kategorii B, świadczą o pozycji naszego Towarzystwa i współpracy ze środowiskiem informatycznym.

Konferencje

Podstawową działalnością Towarzystwa i w pewnym sensie specjalnością są Szkoły i konferencje środowiskowe, z których warto wymienić:

- Kongresy Informatyki, oraz organizowane corocznie
- Spotkania w Mrągowie,
- Szkoły w Szczyrku, oraz nowe imprezy, które stały się cyklicznymi
- Konferencje w Kazimierzu nad Wisłą,
- Konferencja w Juracie,
- Krajowa Konferencja Inżynierii Oprogramowania.

Obecnie trwają prace nad 3. Kongresem Informatyki, który planowany jest w Warszawie w grudniu tego roku. Kongres organizowany jest wspólnie z Polską Izłą Informatyki i Telekomunikacji, z którą współpraca układa się bardzo dobrze i skutecznie dla informatyki w kraju. Wspólnie podejmujemy istotne dla środowiska problemy.

Wydawnictwa

Towarzystwo dba o działalność wydawniczą, która nie ogranicza się do wydawania Biuletynu, będącego kroniką działalności PTI. Biuletyn PTI w wyniku zaprzestania wydawania, gościnnego pisma Informatyka, znalazł miejsce na łamach Tele.Net.Forum, gdzie Kol. Redaktor Ewa Łukasik informuje nas o bieżącej działalności. Wydawany regularnie i starannie wydawniczo Pro-Dialog podnosi poziom merytoryczny i stanowi istotny element naukowego, informatycznego rynku wydawniczego. Ewa Łukasik oraz Andrzej Marciniak pilotują prowadzenie tej trudnej działalności.

Wydawane materiały konferencyjne mają obecnie staranną oprawę wydawniczą i stanowią interesujące źródła bibliograficzne. Koledzy Janusz Grabara i Jerzy Nowak wydali 3-tomowe dzieło będące wynikiem ubiegłorocznej konferencji w Szczyrku, które stanowiło wydawniczy wkład w obchody XX-lecia PTI.

Wydajemy również własne opracowania zwarte oraz recenzujemy wydawnictwa ECDL.

PTI w Internecie

Forum wymiany środowiskowych opinii na różne tematy pozostaje listą dyskusyjną PTI-L, a zamknięta lista ZG-PTI-L stanowi doskonale narzędzie pracy wykorzystywane w działalności Zarządu Głównego. Niektóre dyskusje na tych listach są niezwykle interesujące i pozwalają na poznanie bardzo różnych opinii. Koledzy Sławek Kwiecień i Andrzej Kulik odpowiedzialny za stronę WWW dbają o sprawność i aktualność naszej obecności w Internecie. Strona Towarzystwa nabrała profesjonalnego wyglądu i stanowi dobrą wizytówkę. ECDL dopracowało się własne j strony www, a Oddziały i Kola również zamieszczają informacje o swej działalności na własnych stronach.

Działalność statutowa

Głównym obszarem aktywności statutowej PTI są konferencje, konkursy i seminaryjne spotkania tematyczne, organizowane w ośrodkach regionalnych. Dynamicznie rozwija się ECDL, koncentrując aktywność licznych członków Towarzystwa. Nowym obszarem aktywności statutowej jest powołana w ostatniej kadencji Izba Rzecznawców PTI, która opracowuje ekspertyzy z różnych dziedzin informatyki. Koledzy Jarek Deminēt i Jurek Nowak poświęcili wiele czasu, aby opracować zasady pracy Izby, zebrać kandydatów na rzeczoznawców, prowadzić bazę danych rzeczoznawców i wiele innych spraw organizacyjnych tej nowej aktywności Towarzystwa. Pozostało jeszcze sporo do zrobienia w tym zakresie ale wydaje się, że jest to prawidłowa droga działalności Towarzystwa.

Wychodząc naprzeciw zapotrzebowaniu uruchomiliśmy procedury certyfikowania i akredytacji ośrodków szkolenia i programów nauczania w obszarze ECDL. Na stronie Towarzystwa można znaleźć liczną grupę ośrodków, które zostały zweryfikowane przez naszych ekspertów i uzyskały znak zgodności z opracowanymi procedurami. Działalność ta rozwija się bardzo dynamicznie i zgłaszane są nowe potrzeby certyfikacji, co powinno skutkować uporządkowaniem tych procedur i wypracowaniem nowych struktur w PTI. Jedną z nowości jest powołana niedawno Komisja Akredytacji PTI, która wpisując się w liczne programy akredytacji nauczania informatyki, grupuje autorytety z różnych ośrodków akademickich i, wychodząc poza strukturę PTI, ma stanowić opiniotwórczą grupę ekspercką w zakresie nauczania informatyki.

Działalność międzynarodowa

Towarzystwo znacznie uaktywniło swoje działania na arenie międzynarodowej. Wiceprezes Piotr Fuglewicz odpowiedzialny za ten obszar działalności PTI nawiązał liczne kontakty i reprezentował nas na arenie międzynarodowej. Członkostwo w CEPIS i Fundacji ECDL jest bardzo dużym wysiłkiem finansowym Towarzystwa, ale przynosi wymierne efekty. Działalność ECDL koordynowana przez Marka Miłosza spowodowała uaktywnienie się ośrodków regionalnych. Zmiany w strukturach międzynarodowych ECDL powodują, że jesteśmy również aktywni w tych pracach, co, mam nadzieję, zaowocuje objęciem funkcji kierowniczej w Fundacji ECDL przez Piotra Fuglewicza, rekomendowanego przez ZG. Skutecznie prowadziliśmy Branżowy Punkt Kontaktowy w ramach 5 Programu Ramowego, gdzie dużym zaangażowaniem wykazał się wracający do działalności w PTI Kol. Borys Czerniejewski.

Biuro, finanse

Przez wiele ostatnich lat sprawa lokalu dla Biura i stan kasy Towarzystwa stanowiły najważniejszy problem do rozwiązania. Dwie ostatnie kadencje poświęciliśmy na zbudowanie silnych fundamentów funkcjonowania PTI. Od stanu, w którym Biuro mieściło się w prywatnych mieszkaniach pracowników doprowadziliśmy do sytuacji obecnej, kiedy to posiadamy własny, dobrze wyposażony, przestronny lokal w centrum Warszawy. Inwestycja około 250 tys zł będzie, mam nadzieję, skutkowałą wzrostem aktywności i jakości naszych działań. W lokalu tym, oprócz powierzchni biurowej, wygospodarowaliśmy salę na spotkania ZG oraz dwa miejsca w pokoju gościnnym dla członków PTI spoza Warszawy. Sytuacja finansowa Towarzystwa jest stabilna i pozwala na spokojne prowadzenie działalności. Zarówno na koncie ZG, jak i na kontaktach regionalnych znajdują się środki finansowe na działalność. Mogliśmy wrócić do stosowanej dawniej w PTI zasady dotowania inicjatyw środowiskowych. Wprowadzono czytelną zasadę finansowania, do czego byliśmy zobligowani uchwałą poprzedniego Zjazdu. Są one czasami trudne do zaakceptowania przez organizatorów imprez, ale stanowią klarowny sposób rozliczeń w Towarzystwie. Koncentracja na sprawach bytowych być może spowodowała zmniejszenie aktywności na innych obszarach, ale było to konieczne dla dalszej aktywnej działalności PTI.

Wzrost prestiżu PTI

Wieloletnia, konsekwentna działalność Towarzystwa skutkuje wypracowaniem wysokiej pozycji PTI, jako poważnego i odpowiedzialnego partnera. Jesteśmy

zapraszani do opracowywania opinii oraz zabierania głosu w istotnych dla informatyki sprawach. W ostatnim czasie szczególnie dużą aktywność wykazał zespół kierowany przez Kolegę Wieśka Paluszynskiego, który pilotował i skutecznie bronił naszego stanowiska w sprawie podpisu elektronicznego. Dzięki działaniu tego zespołu byliśmy, jako PTI, obecni na pierwszym miejscu informacji w pracach nad tym istotnym dla informatyki dziełem.

Rozpoczęliśmy przyznawanie dyplomów uznania dla osób spoza PTI, które w naszej ocenie znacznie przyczyniły się do rozwoju informatyki. Dyplomy te otrzymuje co roku jedna osoba w kraju i jedna z zagranicy. Postacie, które zostały w ten sposób wyróżnione oraz ich pozycja zawodowa świadczą również o naszej pozycji.

W ubiegłym roku Towarzystwo obchodziło XX - lecie istnienia. Nie było żadnych akademii, ale pracą i organizowanymi imprezami uczciliśmy tę rocznicę. Korzystając z jubileuszu wyróżniliśmy kilkunastu najaktywniejszych członków Towarzystwa dyplomami uznania za aktywną pracę społeczną w PTI.

Przyznawane certyfikaty, znaki jakości, znaki zgodności i inne dokumenty, o które zwracają się do nas inni, świadczą o tym, że nasza opinia jest znacząca i ceniona w środowisku informatycznym. Tego nie da się zadekretować, to trzeba wypracować przez wiele lat i Nam się to udało. Należy utrzymać ten poziom.

Wspólnie z ORGMASZem uruchomiliśmy w Warszawie Studium Podyplomowe, które szybko zdobyło popularność na trudnym warszawskim rynku edukacyjnym. Trwają prace rozwojowe w tej dziedzinie.

Dbamy również o tężyźnię fizyczną członków PTI. Dzięki inicjatywie Kolegi Witka Staniszkisa już po raz trzeci narciarze alpejscy - informatycy spotkali się w Zakopanem na profesjonalnie przeprowadzonych Mistrzostwach Informatyków w Narciarstwie Alpejskim, świetnie się bawiąc.

Co nam się nie udało

Obok długiej listy osiągnięć mamy również niepowodzenia oraz obszary, gdzie dalej musimy doskonalić nasze działania. Podstawowym mankamentem jest brak dobrze działających struktur rzeczoznawców PTI. Mam nadzieję, że aktywność młodzieży w PTI stanie się trwałym stanem, ale powinniśmy zwrócić więcej uwagi na młodzież spoza PTI. W dalszym ciągu mamy wiele uwag do sprawności funkcjonowania Biura w Warszawie, ale jestem przekonany, że nowe warunki lokalowe przyniosą efekty w postaci poprawy efektywności działania.

Podsumowanie

Wydaje się, że PTI jest na dobrej drodze. Zbudowane zostały fundamenty materialne działalności Towarzystwa. Osoby zaangażowane w prace władz wykazują duże zaangażowanie i chęć osiągania stawianych celów. Jak na każdym Zjeździe nastąpią zmiany w obsadzie. Wszystkim chciałbym serdecznie podziękować za współpracę, która układała się poprawnie i dla dobra członków PTI. Mam nadzieję, że zmiany nie zachwieją budowaną przez lata pozycją Towarzystwa i do pracy zgłoszą się osoby aktywne z nowymi pomysłami. Zawsze pozostajemy wierni zasadzie głoszonej przez pierwszych Prezesów: profesorów W. M. Turskiego i A. Blikle, że **PTI to członkowie. Aktywność Towarzystwa zależy od aktywności członków. Władze i struktury mają stworzyć warunki realizacji aktywności członków PTI.**

Maj 2002

Zdzisław Szyjewski



Delegaci na VII Zjazd PTI w trakcie obrad

LIST OTWARTY PREZESA PTI

Z okazji VII Zjazdu Polskiego Towarzystwa Informatycznego pojawiło się na łamach prasy kilka artykułów komentujących obrady Zjazdu oraz sytuację w Towarzystwie. Relacje te są mocno tendencyjne i przedstawiają sytuację w Towarzystwie w nieprawdziwych barwach. Zapewne wynika to z faktu, że z szerokiego zaproszenia do udziału w obradach skorzystał tylko jeden dziennikarz i to uczestniczył jedynie przez krótką chwilę w trwającym cały dzień Zjeździe. Zupełny brak zainteresowania obradami Zjazdu, zorganizowanego co 3 lata, z jednej strony a dość szerokie komentowanie sytuacji w Towarzystwie z drugiej strony powoduje, że podawane w prasie opinie są dalekie od faktów i sytuacji dyskutowanej na Zjeździe. Widocznie taki jest model pracy naszego dziennikarstwa informatycznego.

W relacjach prasowych podnoszony jest fakt braku zmian w Towarzystwie i traktowane jest to w kategoriach porażki „reformatorów”. PTI od początku swojego istnienia, czyli od 1981 roku, postawiło na konsekwentne stosowanie mechanizmów demokracji i jawności działania. Dlatego też dyskusje o istotnych sprawach Towarzystwa są jawne i zapewne obserwowane przez kibiców. Ostatnio dyskutowana była sprawa zasad członkostwa w Towarzystwie i reguł przyjmowania do PTI. Sprawa ta wzbudziła sporo emocji, ale głównie wśród osób nie związanych z PTI. Lansowana była teza, że członkiem PTI może zostać każdy, kto uważa, że jest informatykiem i złoży odpowiednią deklarację.

Zakładając w 1981 roku Towarzystwo postawiono na profesjonalizm zawodowy i ustalono zasady przyjmowania członków. Zasady te i cele spodobały się grupie informatyków, aktualnie około 1000 osób i skutecznie są przestrzegane przez ponad 20 lat. W tym czasie osoby te wykonały liczne, pożyteczne prace dla całego środowiska informatyków w Polsce, ale nigdy nie uważaliśmy, że mamy patent na wyłączność. Z grona naszych członków wywodzą się inne Stowarzyszenia informatyczne, które realizują swoje cele. Jedne z nich są liczniejsze i bardziej aktywne inne wykazują mniejszą aktywność. PTI nigdy nie wskazywało innym, jak mają działać,

czy co powinni robić. Tymczasem pod adresem PTI bardzo często formułowane są wskazania, czym powinniśmy się zająć czy też jak mamy działać. Relacje z ostatniego Zjazdu próbują wspierać wymaganą „opozycję reformatorską” w strukturach PTI i piętnują konserwatywizm znaczącej większości demokratycznej, która pielęgnuje przyjęte i sprawdzone zasady działania. Jak wykazały decyzje Zjazdu jest to tak zwany „fakt prasowy” daleki od stanu faktycznego.

Nie ma żadnych przeciwwskazań aby informatycy, którym nasze zasady nie odpowiadają założyli własną, liczną i prężnie działającą organizację. Z zadowoleniem przywitamy grupę aktywnie działających dla dobra środowiska informatycznego. Wspólnie z PliiT, dużym wysiłkiem naszych członków, próbujemy oprócz organizowania życia towarzyskiego informatyków, wspomagać i konsultować istotne dla informatyki działania. Ostatnio przez wiele miesięcy społecznie pracujemy nad podpisem elektronicznym, ale jest wiele innych obszarów gdzie aktywność informatyków byłaby wskazana. Zamiast dyskutować o naszych, PTI, problemach i wskazywać, czym mamy się zająć, lepiej byłoby zadbać o prawidłowy kształt prac nad problemami informatyki.

Znamienne jest również to, że prasa zupełnym milczeniem potraktowała Uchwałę Zjazdową, gdzie w trakcie merytorycznej dyskusji wypracowano stanowisko Towarzystwa i wskazano na liczne problemy środowiska. Chętnie podejmiemy dyskusje o tych problemach sygnalizowanych w Uchwale, włączymy się do działań. Tak w PTI rozumiany jest profesjonalizm i takich informatyków zapraszamy do współpracy w strukturach Towarzystwa. Sądzimy, że prasa informatyczna też ma istotne zadania do spełnienia i namawiamy do profesjonalnego działania.

Z wyrazami szacunku

Prezes Polskiego Towarzystwa Informatycznego
Zdzisław Szyjewski

VI Walne Zgromadzenie Oddziału Dolnośląskiego PTI

Dnia 22 czerwca 2002 roku odbyło się VI Walne Zgromadzenie Dolnośląskiego Oddziału PTI. Otwarcia dokonał ustępujący Prezes Oddziału, kol. Zygmunt Mazur. Prezydium Zgromadzenia w składzie: Zbigniew Huzar - przewodniczący, Zygmunt Pluta - zastępca przewodniczącego, Lech Madeyski - sekretarz, sprawnie przeprowadziło obrady. W podsumowaniu kadencji 1999-2002 Prezes Zygmunt Mazur zreferował przebieg VII Zjazdu PTI w Warszawie, omówił działalność członków Oddziału na forum PTI, przedstawił działalność powstałego 22 lutego 2002 roku Koła Naukowego Dolnośląskiego Oddziału PTI, podsumował organizowany corocznie konkurs na najlepsze prace magisterskie z informatyki (w tym roku ogłoszona jest XIX edycja konkursu), omówił działalność Policealnego Studium Zawodowego Informatyki dla Dorosłych przy PTI, które od 1992 roku kształci słuchaczy w zawodzie technik informatyk. Prezes przedstawił konferencje organizowane przez PTI. W tym roku konferencja „Nowoczesne Technologie Informacyjne w Zarządzaniu” jest organizowana przez wrocławską Akademię Ekonomiczną przy współpracy z Dolnośląskim Oddziałem PTI. Oddział jest zaangażowany w działalność związaną z przeprowadzaniem egzaminów na Europejski Certyfikat Umiejętności Komputerowych. W naszym regionie jest 30 egzaminatorów (w tym 7 członków PTI). Prezes podziękował wszystkim osobom, które aktywnie uczestniczą w pracach Dolnośląskiego Oddziału PTI i zachęcił do nowych inicjatyw i działań na forum towarzystwa. Od czerwca bieżącego roku Dolnośląski Oddział PTI jest obecny w Internecie pod adresem <http://r02.ci.pwr.wroc.pl/~pti>. Stronę Oddziału opracowali w ramach działalności Koła młodzi członkowie PTI - studenci Politechniki Wrocławskiej - Monika Demichowicz, Paweł Mazur i Maciej Szczepaniak. W dyskusji nad sprawozdaniem Prezesa kol. Zbigniew Szpunar podsumował dotychczasową wieloletnią pracę kol. Zygmunta Mazura i podziękował za jego wieloletnie zaangażowanie w działalność Oddziału.

Jednogłośnie udzielono absolutorium ustępującemu Zarządowi Oddziału.

Na kadencję 2002- 2005 wybrano następujące władze Oddziału Dolnośląskiego:

Zarząd Oddziału:

1. Zygmunt Mazur - prezes Oddziału
2. Zbigniew Huzar - wiceprezes Oddziału
3. Hanna Mazur - sekretarz Oddziału
4. Lech Madeyski, Barbara Łukasik-Makowska, Zygmunt Pluta - członkowie

Komisja Rewizyjna Oddziału:

1. Urszula Staszak - przewodnicząca
2. Klara Dyczkowska
3. Dariusz Krajewski

Sąd Koleżeński Oddziału:

1. Helena Dudycz - przewodnicząca
2. Jarosław Bieliń
3. Elżbieta Kosmulska-Bochenek

Przed podjęciem uchwał wszyscy uczestnicy obrad udali się na zasłużony obiad do klubu studenckiego, w czasie którego były prowadzone nie protokołowane dyskusje programowe (i nie tylko). Po obiedzie pełni werwy członkowie przegłosowali następujące uchwały programowe:

1. Oddział będzie brać czynny udział w V Krajowej Konferencji Inżynierii Oprogramowania 2003.
2. Od roku 2003 należy przejąć organizację konferencji „Nowoczesne Technologie Informacyjne w Zarządzaniu”, współorganizowanej obecnie z AE. Konferencja powinna stać się forum dyskusyjnym członków PTI.
3. Tradycyjnie Oddział Dolnośląski będzie organizował konkurs na najlepszą pracę magisterską z informatyki.
4. Koło Naukowe przy Dolnośląskim Oddziale PTI będzie organizować ogólnopolski konkurs dla uczniów szkół średnich na najlepszą witrynę internetową.
5. Należy umożliwić aktualizację danych osobowych członków PTI poprzez witrynę internetową (prace są już prowadzone przez Koło Naukowe).
6. Należy dążyć do zbudowania portalu informatycznego *e-Informatyka.pl* (przedstawionego przez Lecha Madeyskiego), którego głównym elementem ma być czasopismo elektroniczne kontynuujące najlepsze tradycje „Informatyki”, a poświęcone najnowszym trendom i technologiom informatycznym.
7. Należy opracować strategię zwiększenia liczby członków Dolnośląskiego Oddziału PTI.
8. Należy przygotować ofertę Oddziału Dolnośląskiego PTI w zakresie szkoleń ECDL skierowaną do jednostek administracji samorządowej, państwowej i specjalnej.

Na tym VI Walne Zgromadzenie Dolnośląskiego Oddziału PTI zostało zakończone.

Sekretarz Dolnośląskiego Oddziału PTI

Hanna Mazur

Wrocław, 22.06.2002 r.

Zespół CarTooth w Waszyngtonie...	<p style="text-align: center;">W WASZYNGTONIE BEZ ZMIAN...</p> <p style="text-align: center;">Wicemistrzostwo studentów Politechniki Poznańskiej w konkursie CSIDC organizowanym przez IEEE</p> <p style="text-align: center;">relacja kol. Jana Kniata - opiekuna zespołu</p> <p><i>Trzy tygodnie oczekiwania – wreszcie jest. Zaproszenie na spotkanie z bardzo ważnym prezesem, godzina 12.00. Wypadnę dobrze – otrzymam atrakcyjną pracę, stanę na pierwszym stopniu światowej kariery. Następnego dnia łyżka dziegciu, razem ze mną na rozmowę zaproszony został Malinowski. Ale nic to, jestem bardziej inteligentny, dowcipny, lepiej wykształcony – na pewno go zakasuję. Oczywiście ulice były zakorkowane, ale szczęśliwie zajeżdżam pod gmach 10 minut przed dwunastą, chyba zdążę...</i></p>	...i w Poznaniu z min. M. Kleiberem, prof.J. Węglarzem, prof. J. Błażewiczem i dr. J. Kniatem
-----------------------------------	--	---

*....Biegnę do parkometru, portmonetka – nie ma drobnych. Pierwszy przecho-
dzien też nie ma, drugi również nie. Biegnę do kiosku – wreszcie mam po-
trzebne monety. Wrzucam, z pokwitowaniem biegiem do samochodu. Jest
12.00, a przede mną jeszcze schody, winda, korytarz. O 12.07 wpadam zdy-
szany do gabinetu, prezes patrzy niechętnie, Malinowski z politowaniem. Mija
godzina spotkania, nagle dociera do mnie, że właśnie upłynął opłacony czas
parkowania. Ta myśl paraliżuje mnie ostatecznie. Z rzadka próbuję wtrącać
jakieś uwagi. Koniec rozmowy, prezes żegna Malinowskiego serdecznie, mnie
obojętnie. Wracam do samochodu, oczywiście mandat. Moja kariera przepa-
dła na parkingu.*

Prawie wszyscy doświadczyliśmy kiedyś zdarzenia podobnego typu. Mimo
wspaniałego rozwoju informatyki, telekomunikacji i dziedzin pokrewnych wno-
szenie opłaty parkingowej jest nadal powszechnym, dolegliwym problemem.
Ten oto problem postanowili całkowicie i ostatecznie rozwiązać studenci bio-
rący udział w III Międzynarodowym Konkursie Projektowania Systemów Kom-
puterowych (CSIDC) organizowanym przez Towarzystwo Komputerowe Insty-
tutu Inżynierii Elektrotechnicznej i Elektronicznej (IEEE Computer Society) z
USA. **Studenci III roku kierunku Informatyka Politechniki Poznańskiej
Bartosz Nowierski, Michał Kowalski, Michał Rein i Łukasz Szajkowski**
zapropowali zastosowanie technologii bezprzewodowej łączności radiowej
bliskiego zasięgu Bluetooth do rozwiązania problemu wnoszenia opłaty za
parkowanie. Technologia Bluetooth była, podobnie jak w roku ubiegłym, głów-
nym tematem konkursu CSIDC.

Efektom pracy studentów jest projekt i prototyp samochodowego systemu
płatniczego (Car Payment System). Podstawowym elementem tego systemu
jest niewielkie urządzenie nazwane CarTooth, które kierowca umieszcza
w dowolnym miejscu swojego samochodu. Urządzenie to zawiera mikropro-
cesor i moduł łączności bezprzewodowej Bluetooth. Ma ono niezależne zasilanie
baterijne i nie jest połączone z obwodami elektrycznymi samochodu.
Głównym zadaniem CarTooth jest utrzymywanie wirtualnego konta pienięż-
nego. Konto to może być zwiększane za pomocą bezprzewodowej transmisji
danych na stacjach benzynowych czy w innych miejscach wyposażonych
w terminale CashBox. Po wybraniu odpowiedniej kwoty jest ona wpisywana do
CarTooth, a kierowca wpłaca równoważność za pomocą gotówki lub bankowej
karty kredytowej. Tak przygotowany CarTooth może teraz służyć do regulowa-
nia różnych płatności.

Podstawowa funkcja CarTooth to wnoszenie opłaty za parkowanie. Poz tym
urządzenie CarTooth może być wykorzystane do wnoszenia opłat za wiele in-
nych towarów czy usług. W swoim projekcie studenci przewidzieli między
innych płacenie za przejazd autostradą. Ze względu na właściwości technologii
Bluetooth kierowca musiałby w tym przypadku zwolnić do prędkości ok. 10
km/h, ale nie musi zatrzymywać się, otwierać okna i szukać drobnych.

Ponieważ istotą systemu bezprzewodowych płatności samochodowych jest
dokonywanie transakcji finansowych, studenci położyli w swoim projekcie du-
ży nacisk na zapewnienie bezpieczeństwa. Wszystkie transmisje danych są
zabezpieczane za pomocą odpowiednich metod kryptograficznych, algorytm
detekcyjny zaprojektowany dla centralnego systemu komputerowego umożli-
wia szybkie wykrycie wszystkich (jak się wydaje) prób oszustwa.

Skonstruowany prototyp systemu obejmuje:

- ☒ urządzenie CarTooth z klawiaturą i wyświetlaczem ciekłokrystalicznym zawierające mikroprocesor, moduł Bluetooth, akcelerometry oraz baterie zasilające,
- ☒ oprogramowanie parkometru uruchamiane na komputerze typu laptop wyposażonym w kartę PCMCIA z modulem Bluetooth,
- ☒ oprogramowanie terminala CashBox, również uruchamiane na kompu-
terze typu laptop wyposażonym w kartę PCMCIA z modulem Bluetooth,
- ☒ oprogramowanie sterujące bramką wjazdu na autostradę uruchamiane
jak wyżej,
- ☒ oprogramowanie komputera palmtop używanego przez inspektora – kom-
puter iPAQ z wbudowanym modulem Bluetooth udostępniła firma Delphi
Electronics,
- ☒ oprogramowanie centralnego systemu sterującego z bazą danych, mo-
dulem komunikacyjnym i graficzną aplikacją do sterowania systemem.

Aby efektownie zaprezentować swój system studenci skonstruowali dodac-
kowo model autostradowej bramki wjazdowej, a urządzenie CarTooth zostało
przymocowane do sterowanego radiem modelu samochodu.

Praca nad projektem na dobre rozpoczęła się na początku roku. W pierw-
szych dniach maja należało przesłać 30-stronnicowy raport opisujący realizo-
wany projekt. Prace nad jego redakcją trwały do ostatniej chwili, nieocenioną
pomoc okazała mgr Urszula Pawalowska ze Studium Języków Obcych PP,
która z wielką cierpliwością korygowała angielszczyznę raportu.

Nerwowe oczekiwanie na decyzję sędziów oceniających wszystkie nade-
słane prace (a było ich tym razem 71) miało swą kulminację pod koniec maja.

**I wreszcie jest decyzja – po raz trzeci jedziemy do Waszyngtonu, aby
wziąć udział w finale konkursu CSIDC.**

Prezentacja projektu była starannie przygotowana, niestety złośliwy los nie-
co pokrzyżował studentom ich plany. Po pierwsze model bramki autostrado-
wej uległ uszkodzeniu podczas lotu przez Atlantyk i trzeba było w nim wymie-
nić silnik. Nowy silnik, który udało się nam kupić, nie bardzo niestety pasował
do mechanizmu bramki. Ale podczas prezentacji bramka jakoś zadziałała. In-
nym efektownym elementem miał być komunikat SMS wysłany do telefonu
komórkowego jednego z sędziów po zasymulowanym porwaniu samochodu.
Niestety sala, w której odbywał się finał konkursu znajdowała się trzy piętra
pod ziemią i telefony komórkowe tam nie działały. Ale i tak żywiłowa i wielo-
składnikowa prezentacja zrobiła bardzo dobre wrażenie. Jej zakończeniem
był krótki film obrazujący z jednej strony utrapienia zwykłego systemu place-
nia za parking jak i dobrodziejstwa systemu bezprzewodowych płatności za-
proponowanego przez naszych studentów.

**Dla prawdziwego kolekcjonera zdobycie brakującego elementu
zbioru jest szczęściem nieopisanym. Takie też było nasze szczęście,
gdy prowadzący konkurs prof. Alan Clements ogłosił, że zespół po-
znański zajął II miejsce. W trzech dotychczasowych konkursach
CSIDC Politechnika Poznańska zdobyła medale wszystkich kolorów.
W przyszłym roku rozpoczynamy od nowa.**

Szczegółowe informacje o konkursie można znaleźć na stronach
www.computer.org/csids oraz www.cs.put.poznan.pl/csids Jan Kniat